

Maria Bauchrowicz-Tocka  
Łomża

## ZADANIA ŁOMŻYŃSKIEJ PRASY SZKOLNEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO W PROCESIE EDUKACJI I WYCHOWANIA

### Wstęp

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. było nie tylko impulsem do porządkowania najważniejszych spraw w kraju, odbudowy, organizacji szkolnictwa, gospodarki, opieki medycznej, powstrzymania bezrobocia, ale też rozbudzeniem demokratycznych dążeń społeczeństwa. To także bodziec do kształtowania nowej świadomości narodowo-państwowej. Tym celom starała się służyć ówczesna prasa. W międzywojennej Łomży, liczącej 25 000 mieszkańców, wychodziło 28 gazet i czasopism<sup>1</sup>. Były to gazety ogólnoinformacyjne, katolickie, żydowskie oraz prasa szkolna. Prasą szkolną nazywam pisma wydawane przez szkoły i adresowanych do młodzieży szkolnej. W Łomży w latach 1918–1939 było dwanaście szkół średnich i osiem powszechnych. Łomża nazywana była „miastem szkół”<sup>2</sup>, ponieważ w mieście jedna szkoła średnia przypadała na dwa tysiące mieszkańców. Nie wszystkie szkoły wydawały swoje gazety, choć zaraz po odzyskaniu niepodległości, według Marka K. Jeleniewskiego, rocznie powstawało w szkołach około 20 nowych czasopism, a w latach 1924–1925 w szkołach powstawało rocznie około 100<sup>3</sup>. O znaczącej roli pism szkolnych w 1921 r. pisał pedagog i wydawca Janusz Korczak, który przekonywał, że gazeta szkolna „uczy sumiennego spełniania przyjętych zobowiązań, uczy planowej pracy opartej na zrzeszonym wysiłku ludzi, uczy śmiałości w wypowiedaniu swoich przekonań, uczy przyzwoitego sporu w argumentach, a nie w kłótni, wprowadza jawność, gdzie bez gazety myszkuje plotka i obmowa, ośmiela nieśmiały, uciera nosa zbyt pewnym siebie – reguluje i kieruje opinią, jest sumieniem gromady”<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> H. Białobrzeski, *Spoleczeństwo Łomży*, Białystok 1978, s. 31.

<sup>2</sup> *Miastu szkół grozi klęska*, „Przegląd Łomżyński” 1932, nr 37, s. 1.

<sup>3</sup> M. K. Jeleniewski, *Życie społeczno-polityczne XX-lecia międzywojennego w świetle polskiej prasy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2012, s. 81.

<sup>4</sup> J. Korczak, *O gazetce szkolnej*, w: *Pisma wybrane*, Warszawa 1978, t. 3, s. 208.

W artykule przedstawię rolę łomżyńskiej prasy szkolnej okresu międzywojennego w edukacji i wychowaniu na przykładzie gazet „Czuwaj”, „Echo Szkolne” i „Seminarzysta”.

### **„Czuwaj” jednoczyło harcerzy**

Najstarszą łomżyńską gazetą szkolną było pismo „Czuwaj”. Ukazywało się od 1917 r. do 1933 r. Na pierwszej stronie w pierwszych latach wydawania gazety było zamieszczane motto: „Szczęście jest w życiu, a życiem jest niesienie plonu prac swojego bytu z Bogiem w sercu, z duszą spokojną i mocną na ołtarz Ojczyzny”. Podtytuł „Miesięcznik poświęcony sprawom dr. harcerskich w Łomży” informował, iż pismo miało ambicje integrowania środowiska harcerzy w mieście. Informowała o tym także redakcja w odredakcyjnym artykule na pierwszej stronie: „Miesięcznik „Czuwaj” za główny cel swej działalności postawił zjednoczenie myśli wszystkiej młodzieży harcerskiej w jednym ognisku naszego piemka”<sup>5</sup>.

Gazeta starała się budzić w młodzieży entuzjazm i aktywność. Wskazywała na ważne zagadnienia pozaszkolne, wychowywała i uczyła odpowiedzialności. Łamy miesięcznika „Czuwaj” były szeroko otwarte na zagadnienia patriotyczne. Każdego roku gazeta przypominała o rocznicy odzyskania niepodległości. Opisywała udział harcerzy i bohaterską śmierć druha Leona Kaliwody, który zginął podczas rozbijania Niemców w Łomży. Inspirowała do obchodów rocznic powstań narodowych, uchwalenia Konstytucji 3 maja. Pismo budziło świadomość polityczną młodzieży:

Pamiętajmy, że nie w tym jest wart człowiek, co przemyślał i przeżył, ale co zrobił dobrego na świecie. Dziś wiemy, że wprzód musi nastąpić przeobrażenie społeczne, urobienie nowego, niezrealizowanego dotąd typu ludzi dzielnych i bohaterskich, zanim dla Ojczyzny lepsza dola zaświta. Do tego dążyć musimy ciągle i wytrwale<sup>6</sup>.

Słowa o miłości do ojczyzny pojawiały się często na łamach gazety. W jubileuszowym numerze, wydanym z okazji piętnastolecia łomżyńskiego harcerstwa i pisma „Czuwaj”, autor Młot przypomniał o najważniejszym w historii Polski wydarzeniu: odzyskaniu niepodległości. „W liczbie piętnastu minionych lat przeżyliśmy olbrzymi cud walki i wyzwolenia. (...) Że w owej chwili mieliśmy to szczęście być ani za mali, ani za starzy, ani zimną rozwałą przerażeni. Żeśmy

<sup>5</sup> *Od Redakcji i Administracji*, „Czuwaj” (dalej: Cz) 1923, nr 1–2, s. 16.

<sup>6</sup> E. Kleindienst, *Nasze zadania*, Cz 1919, nr 6, s. 1–2.

się właśnie przydali na to, aby nie dostać Polski za darmo”<sup>7</sup>. W 1931 r. pismo apelowało:

Hasło nasze „Czuwaj” dziś bardziej, aniżeli kiedykolwiek, przypomina nam, że jesteśmy na straży, na posterunku gmachu, w którym przechowuje się najdroższy nasz skarb – Wolność. Niech wie świat cały, że Polska doby obecnej wychowuje takich synów, którzy w jej obronie potrafią umrzeć, ale i potrafią dla Niej żyć<sup>8</sup>.

„Czuwaj” wskazywało, iż współczesny patriotyzm polega na pielęgnowaniu tradycji, obyczajów i narodowych przeżyć estetycznych. „Wypowiadać chcemy to, co się u nas dzieje”<sup>9</sup>, informowała redakcja i zachęcała do aktywności. Gazeta opisywała organizowane przez harcerzy piesze wyprawy w okolice Łomży i wyjazdy do Krakowa, Ojcowa, Warszawy, Sandomierza, Kazimierza. Wycieczki i publikowane relacje budziły miłość do swojego miasta, regionu i kraju, także rozwijały zainteresowania geografią, przyrodą, turystyką, sportem. Poza tym były to przykłady wspólnej pracy i zabawy oraz młodzieńczej solidarności. Relacjom z wycieczek, które spełniały ważne cele wychowawcze i poznawcze, gazeta poświęcała dużo miejsca.

„Czuwaj” także w artykułach, które opisywały życie szkolne, podpowiadało co jest ważne, jak należy postępować, jakich dokonywać wyborów, jak sumiennie wypełniać obowiązki. W jednym z artykułów czytamy:

Od was też przede wszystkim zależy zerwanie z tradycją szkół rosyjskich, gdzie uczono się po to, żeby dostać dobry stopień, żeby zdać egzamin, żeby dostać dyplom. Wiemy dobrze, jaki to wpływ ma na stosunki szkolne i na charaktery uczniów i uczennic. Dziś już większa część naszej młodzieży uczy się dla wiedzy oraz dlatego, żeby się uczciwie i jak najlepiej przygotować do życia<sup>10</sup>.

Zamieszczała też krytyczne uwagi, dotyczące drużyn. Zachęcała do aktywności fizycznej: „Musimy nie tylko wychować pokolenie dzielnych fizycznie jednostek, ale jednocześnie młodzież musi w narodzie obudzić entuzjazm do wychowania fizycznego”<sup>11</sup>. Gazeta zamieszczała utwory poetyckie.

Do stałych rubryk pisma należała „Kronika” (w 1923 r. „Kronika z życia drużyn miejscowych”) zawierająca krótkie informacje z życia harcerskich drużyn

<sup>7</sup> Młot, *Po tylu latach*, Cz 1930, nr 9, s. 1–2.

<sup>8</sup> S. Gulanowski, *W rocznicę Powstania Styczniowego*, Cz 1931 r., nr 1–2, s. 2–3.

<sup>9</sup> *Od Redakcji*, Cz 1924, nr 1, s. 1.

<sup>10</sup> *Ze szkoły*, Cz 1919, nr 4, s. 14–15.

<sup>11</sup> *Zdrowa dusza w zdrowym ciele*, Cz 1921, nr 3, s. 2–3.

żeńskich i męskich, także z regionu. „Czuwaj” donosiło, iż przychylny harcerzom był dyrektor gimnazjum w Zambrowie ks. Staniewicz, a w Kolnie doszło do konfliktu między dyrektorem gimnazjum Wiluszem i komendantem harcerzy ks. Dziądziakiem<sup>12</sup>. Informowało o powstawaniu drużyn w Kupiskach Nowych, Drozdowie, Piątnicy, Wiźnie. W ten sposób gazeta jednoczyła środowisko. Prezentowała też szlachetne postawy harcerzy. Na przykład 22 września 1919 r. Straż Harcerska z Łomży pierwsza stanęła do gaszenia pożaru w szpitalnym baraku, w którym były środki dezynfekcyjne, benzyna, nafta i siarka<sup>13</sup>.

Gazeta opisywała artystyczne premiery i wystawiane przez harcerzy spektakle. W ten sposób inspirowała innych do podobnych działań. Pismo wskazywało, iż można się bawić, pracować, twórczo rozwijać i efektami wspólnej pracy dzielić z innymi. Gazeta nie zapominała o osobach wspomagających harcerstwo, skrupulatnie odnotowywała ich nazwiska. Wśród wspierających był ówczesny wicedyrektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży ks. Michał Piaszczyński, który przekazał 100 marek<sup>14</sup>. Publiczne podziękowania ofiarodawcom świadczyły nie tylko o szacunku do nich i wdzięczności redakcji, ale też mogły mobilizować innych do wsparcia.

„Czuwaj” zamieszczało też harcerskie rozkazy, artykuły instruktażowe, np. jak przeprowadzić zbiórkę, pełnić wartę, zorganizować obóz, wycieczkę, rozwiązać różne sprawy organizacyjne. Tym kwestiom oraz nawiązywaniu współpracy między harcerzami i redakcją miała służyć nowa rubryka „Pytania i odpowiedzi”<sup>15</sup>. Gazeta także bawiła młodych czytelników, dedykując im rubrykę z krzyżówkami, łamigłówkami, humorem. Zamieszczała też reklamy, do stałych należała reklama sklepu harcerskiego.

Do 1922 r. gazeta była miesięcznikiem, przez kolejne dziesięć lat dwutygodnikiem, a od 1932 r. ponownie miesięcznikiem. Redagowali ją i wydawali harcerze i nauczyciele. Pierwszą siedzibą redakcji była Izba Harcerska żeńskich drużyn, a od 1921 r. kancelaria Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki.

### **„Echo Szkolne” bez szablonu**

Wiodąca szkoła w Łomży Gimnazjum Państwowe Męskie im. Tadeusza Kościuszki we wrześniu 1927 r. zaczęło wydawać miesięcznik „Echo Szkolne”. Warto przypomnieć, iż to szkoła z tradycjami, która wpisała się w historię miasta. W 1905 r., gimnazjaliści tej szkoły zainicjowali strajk szkolny, domagając się

<sup>12</sup> *Z hufca prowincjonalnego Łomży*, Cz 1922, nr 10–11, s. 7.

<sup>13</sup> *Kronika harcerska*, Cz 1919, nr 6, s. 9.

<sup>14</sup> *Ofiary*, Cz 1920, nr 3, s. 12.

<sup>15</sup> *Pytania i odpowiedź*, Cz 1929, nr 7, s. 16.

prowadzenia lekcji w języku polskim. Strajk był początkiem wydarzeń rewolucyjnych w mieście. Uczniów wspierali byli absolwenci, do których należał m.in. późniejszy przewodniczący Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze Bohdan Winiarski.

W Gimnazjum trzy lata było wydawane „Echo Szkolne”. Pismo, jak określała redakcja, miało służyć „wymianie myśli”. W pierwszym numerze redakcja poinformowała, iż inicjatorami wydawania gazety byli uczniowie klasy ósmej. Nad pracą uczniowskiego zespołu redakcyjnego czuwali nauczyciele: Ignacy Jaźwiński pełnił rolę redaktora odpowiedzialnego, a wydawcą był Antoni Skiwski. Wychowawczą rolę pełniły głównie artykuły z pierwszych stron „Echa”. Były przysłowiowymi drogowskazami dla młodzieży. Budziły aktywność i odwagę, zachęcały do wzajemnej pomocy, pracy twórczej. Gazeta niewątpliwie wpływała na postawy młodzieży, a także prowokowała do przemyśleń, polemik i dyskusji. Pismo dawało też wskazówki na dorosłe życie. W jednym z numerów, wydanym na zakończenie roku szkolnego i pożegnanie maturzystów, w artykule wstępnym sygnowanym przez redakcję, gazeta podpowiadała:

Przez życie można przejść zwycięsko tylko drogą nieubłaganego, konsekwentnego działania, wśród ciągłych zmagających z losem. Naprzód! Nie dajcie się życiu, młodzi bohaterzy, idźcie w świat promienni i szczęśliwi, a Waszego szczęścia udzielajcie innym, słabszym od siebie<sup>16</sup>.

Inspirowała uczniów do pracy nad sobą, do wewnętrznego i duchowego samodoskonalenia. Redaktor Stanisław Jarocki apelował: „człowieka sami musimy tworzyć w sobie. Budujmy w ciągu długich lat człowieka, boć trudną jest ta praca. Mamy być nowym pokoleniem: ludźmi czynu (nie frazesów), obdarzonymi stalową siłą, przemieniającą świat pomału w rzeczywistość ideału”<sup>17</sup>. W innym numerze gazety Jarocki zwracał uwagę, iż szkoła nie jest w stanie wszechstronnie wykształcić obywateli, silnych fizycznie i duchowo, o niezłomnym charakterze. Szkoła jedynie kieruje działaniami uczniów, „reszta zaś od naszej nad sobą pracy zależy, od naszego zespolenia się w dążeniach do osiągnięcia celów wskazanych przez genialne umysły, jako konieczne i święte”<sup>18</sup>.

Z przeglądu treści wnioskować chyba można, iż gazeta pełniła wielką rolę wychowawczą. W artykułach wskazywała na naganne postawy uczniów. „Wszak honor ucznia każe odrabiać lekcje, każe nie oszukiwać profesorów, każe wreszcie przejść z klasy do klasy, choćby ze względu na godność osobistą, pominąwszy

<sup>16</sup> Redakcja, *Z pożegnaniem*, „Echo Szkolne” (dalej: ES) 1928, nr 5–6, s. 1–2.

<sup>17</sup> S. Jarocki, *Na życia bój, w wiedzę się zbrój i młotem kuj swój los*, ES 1928, nr 3, s. 2.

<sup>18</sup> S. Jarocki, *Naprzód i wyżej*, ES 1928, nr 1, s. 1–2.

inne względy”<sup>19</sup>. Publikując artykuły o nieodpowiednim zachowaniu uczniów, uczyła jednocześnie dobrych manier i odpowiedniego postępowania.

„Echo Szkolne” informowało o wszystkich dziedzinach życia szkoły. W gimnazjum prężnie działało katolickie stowarzyszenie świeckich Sodaliczka Mariańska. Relacje z comiesięcznych spotkań z moderatorem Sodaliczki ks. Perkowskim, wspólnych nabożeństw, uczyły miłości, pogłębiały wiedzę o religii oraz „zbliżały duchem do Boga”<sup>20</sup>. Gazeta informowała o działalności powstałej w szkole uczniowskiej organizacji samopomocowej „Bratniej Pomocy”. Budziła wrażliwość i solidarność, zachęcała do pomocy koleżeńskiej. W 1927 r. za zebrane pieniądze „Bratnia Pomoc” kupiła sześć par butów, dwa mundurki, dwadzieścia par zelówek i pożyczyła pieniądze na uregulowanie zaległych opłat za stancje, o czym donosiło „Echo”<sup>21</sup>.

„Echo Szkolne” zamieszczało relacje z uroczystości szkolnych. Dużym wydarzeniem było nadanie i poświęcenie sztandaru przez ks. bp. Stanisława Łukomskiego. Uroczystość odbyła się 12 czerwca 1927 r. Publikowane różnorodne artykuły, relacje i informacje rozbudzały zainteresowania uczniów, zachęcały do pracy zespołowej, jednoczyły środowisko, a jednocześnie przygotowywały młodzież do dorosłego życia społecznego. Dla uczniów gimnazjum „Echo” było miejscem debiutu poetyckiego i literackiego.

Czasopismo odnotowywało wydarzenia z miasta, kraju i świata. Publikacje poświęcone wydarzeniom historycznym i wielkim Polakom ważne były nie tylko ze względów poznawczych, ale też budziły patriotyzm u młodych czytelników. Gazeta pisała o 110 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, sprowadzeniu prochów Juliusza Słowackiego do Polski w 1927 r., odsłonięciu pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu.

Pismo apelowało o „czystość języka” i pielęgnowanie zwyczajów ludowych. Miało rubrykę humoru i rozrywek umysłowych. Choć była to gazeta szkolna, zamieszczała reklamy: księgarni, biura technicznego, sklepów. Promowała także siebie. Na ostatnich stronach pisma był apel „Czytajcie – rozprzestrzeniajcie „Echo Szkolne”.

Miłym gestem redakcji „Echa Szkolnego” i ważnym dla środowiska młodzieżowego było zamieszczanie informacji o ukazywaniu się kolejnych numerów łomżyńskiej gazety harcerek „Czuwaj”<sup>22</sup>. Przychylnie i rzeczowe recenzje zachęcały do czytania, były też sygnałem, iż zespoły młodych redaktorów współpracują ze sobą.

<sup>19</sup> J. Roszkowski, *Honor*, ES 1927, nr 5, s. 13–14.

<sup>20</sup> *Sodaliczka Marjańska*, ES 1927, nr 2, s. 12–13.

<sup>21</sup> *Bratnia Pomoc*, ES 1927, nr 3, str. 11–12.

<sup>22</sup> *Młoda prasa*, ES 1928, nr 1, s. 18.

Redakcja pracowała nad doskonaleniem pisma. W trzecim numerze 1927 r. ogłosiła konkurs na okładkę. Pierwszy numer 1928 roku ukazał się w nowej szacie graficznej autorstwa zwycięzcy konkursu Franciszka Grochockiego<sup>23</sup>.

Konkurs był jednym z zabiegów redakcji, aby skupić młodzież wokół pisma. Inną propozycją była ogłoszona ankieta, skierowana do czytelników<sup>24</sup>. Redakcja oczekiwała odpowiedzi na pytania: jakie tematy powinny być omawiane w „Echu Szkolnym”, który dział jest najbardziej interesujący. Ogłosiła też konkurs na najlepszy artykuł zamieszczony w dotychczasowych numerach „Echa”<sup>25</sup>. Do konkursu zgłoszonych zostało 29 artykułów, na które oddano razem 263 głosy. W ten sposób redakcja pracowała nad doskonaleniem gazety, a jednocześnie, co było jeszcze cenniejsze, oddziaływała wychowawczo. Uczniowie współtworzyli swoje pismo i czuli się za nie odpowiedzialni. Budziła też zdrową rywalizację wśród autorów.

### „Seminarzysta” w szkole i poza szkołą

Miesięcznik uczniów Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego w Łomży, „Seminarzysta” wychodził dwa lata (1925–1926). Wydawanie pisma poprzedziło powołanie (3 marca 1925 r.) z inicjatywy dyrektora szkoły Ralińskiego Kółka Samowychowawczego. Celem Kółka, jak określił dyrektor i co zostało zanotowane w „Kronice”, było „kształcenie charakteru” uczniów<sup>26</sup>. Do Kółka zapisało się 37 słuchaczy. Dwa miesiące później (13 maja) uczniowie zaproponowali wydawanie pisma. Pierwszy numer „Seminarzysty” ukazał się 29 maja 1925 r. Nad redakcją czuwał redaktor odpowiedzialny prof. A. Wojtułowicz.

Absolwenci Seminarium (istniało od 1916 r.) byli nauczycielami. Publikowane artykuły w „Seminarzyście” adresowane były do uczniów jako przyszłych nauczycieli oraz do pracujących już w szkołach absolwentów. „Seminarzysta” przygotowywał do pracy szkolnej i pozaszkolnej. Redakcja zachęcała uczniów i nauczycieli do aktywnego włączenia się w zwalczanie analfabetyzmu wśród dorosłych, gdyż w 1921 r. ponad 31 proc. mieszkańców województwa białostockiego było analfabetami<sup>27</sup>. Podpowiadała, aby organizować dla nich kursy i tzw. „czwórki oświatowe”.

<sup>23</sup> *Rozstrzygnięcie Konkursu*, ES 1928, nr 1, s. 19.

<sup>24</sup> *Ankieta*, ES, 1928, nr 1, s. 16.

<sup>25</sup> *Mile Czytelniczki, Kochani Czytelnicy*, ES 1928, nr 3, s. 17.

<sup>26</sup> J. Malinowski, *Kronika Kółka Samowychowawczego*, „Seminarzysta” (dalej: S) 1925, nr 2, s. 12.

<sup>27</sup> J. Milewski *Ambicje i realia lat dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Historia województwa podlaskiego*, red. A. Dobroński, Białystok 2010.

Gazeta zachęcała do czytania i rozwijania zainteresowań.

Uczeń nie może poprzestać na samych lekcjach i czytaniu książek objętych programem szkolnym. Powinien on mieć dokładne pojęcie, a przynajmniej musi mieć pewne wiadomości o różnorodnych zagadnieniach życia, o zjawiskach społecznych. (...) Takie praktyczne wiadomości, niezbędne w życiu przyszłym, dają wszelkiego rodzaju pisma i pisemka, których jak najwięcej winny abonować organizacje<sup>28</sup>.

Szkolna gazeta dostrzegała wielką rolę prasy w edukacji i przygotowaniu młodzieży do życia społecznego. Biblioteka Kółka Samowychowawczego działającego w Seminarium Nauczycielskim prenumerowała 16 pism, a wśród nich wydawaną w Warszawie „Zorzę” i „Gazetę Warszawską” oraz wydawane w Łomży „Życie i Praca”, pisma dla młodzieży: „Iskry”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Młoda Polska”, „Młody Lotnik”, „Płomyk”, „Kompas”.

Gazeta informowała o obchodzonych w szkole rocznicach powstań narodowych, jubileuszu 300-lecia kanonizacji św. Stanisława Kostki, wieczorze ku czci króla Bolesława Chrobrego, Władysława Reymonta, setnej rocznicę śmierci Stanisława Staszica. W ten sposób „Seminarzysta” utrwał ważne wydarzenia historyczne i budził patriotyzm. Niejednokrotnie prezentowanie biografii zasłużonych dla kultury i nauki było wskazywaniem młodzieży wzorców.

Z analizy artykułów wnioskować chyba można, że „Seminarzysta” wpływał na postawy uczniów, uświadamiał i przygotowywał przyszłych nauczycieli do wszechstronnej edukacji. Podpowiadał na przykład, jak organizować rozrywki na wsi. W. Majewski w artykule *Wieczorynki na wsi* napisał:

Idźmy pomiędzy wiejską młodzież, oświecajmy ją, urządzajmy jej wieczorynki, lecz takie, aby nie szkodziły ich zdrowiu. Wieczorynki połączone ze śpiewem, pogadankami, grą i różnymi godziwymi i wesołymi rozrywkami. My, powtarzam, jedynie możemy urobić z tego żywiołu świątłych, zdrowych i dobrych obywateli naszej ukochanej Polski<sup>29</sup>.

Redaktorami „Seminarzysty” byli uczniowie. Pisali o swoim środowisku i szkole. Zachęcali do czytania książek, wskazywali na konieczność ochrony przyrody, opisywali szkolne wycieczki, zwyczaje, dzielili się swoimi opiniami i wrażeniami. Publikacje odzwierciedlały różne przejawy życia szkoły. Gazeta wymieniała nazwiska rekordzistów biegów, zawodów, konkursów. W ten sposób promowała zwycięzców i zachęcała do aktywności. W szkole istniała orkiestra, która „prowadziła hufce do kościoła” w czasie uroczystego rozpoczęcia roku

<sup>28</sup> *Nasza czytelnia*, S 1925, nr 3, s. 12.

<sup>29</sup> W. Majewski, *Wieczorynki na wsi*, S 1926, nr 1, s. 5–6.



harcerskiego i innych uroczystości. Oprócz harcerstwa działały organizacje: Sodalicja Marjańska, Bratnia Pomoc, Szkolna Kasa Oszczędności, kółka. Artykuły o różnorodnej działalności inspirowały uczniów i rozbudzały ich zainteresowania pracą społeczną. Wszystkie trzy podmioty: szkołę, szkolne organizacje i szkolną gazetę łączył ten sam cel: jak najlepsze przygotowanie uczniów do dorosłego życia w społeczeństwie i odpowiedzialnej pracy. W realizacji tego celu dopełniały się wzajemnie. Szkoła dawała wiedzę, organizacje uczyły pracy w grupie, życia społecznego i wychowywały, pisanie artykułów do szkolnej gazety uczyło odpowiedzialności za słowo, dyscypliny, także pracy zespołowej, rozbudzało zainteresowania.

Gazeta uświadamiała, iż praca nauczyciela nie może ograniczać się tylko do uczenia dzieci w szkole. Autor artykułu *Co nas czeka poza szkołą?*<sup>30</sup> podpowiadał, iż dla lepszej przyszłości ojczyzny, nauczyciele muszą walczyć z alkoholizmem, błędzących zawrócić z niebezpiecznej drogi, a przede wszystkim sami muszą w środowisku być wzorem. „Idźmy na posady z tą ideą, aby pracować dla społeczeństwa, a nie po to, by mieć byt materialny zapewniony”, przekonywał Dąbrowski. Gazeta w podobny sposób uwarżliwiała, iż praca nauczyciela jest wyjątkowa, bo od niej zależy przyszłość ojczyzny.

„Seminarzysta” dla wielu uczniów był miejscem debiutu. Redakcja zachęcała do pisania. Aby bardziej zainspirować młodych autorów za najlepszy tekst w numerze ustanowiła nagrodę w wysokości 2 złotych. Nie wiadomo, czy redakcja kogoś nagrodziła, bo gazeta nie podała takiej informacji.

„Seminarzysta”, chociaż był miesięcznikiem uczniów Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego (o czym informował podtytuł), to jednak zamieszczając niektóre artykuły adresowane do młodych nauczycieli (dotyczący pracy nauczyciela na wsi, likwidacji analfabetyzmu), wychodził poza granice gazety szkolnej. Ale nie było to ogólnoinformacyjne pismo.

## Podsumowanie

Z analizy treści łomżyńskich gazet „Czuwaj”, „Echo Szkolne” i „Seminarzysta” wnioskować chyba można, że prasa szkolna starała się spełniać ważne zadania w procesie edukacji i wychowania.

Pieczką nad gazetami redagowanymi przez uczniowskie zespoły zawsze sprawowali nauczyciele. Taka organizacja pozwalała na częściową niezależność tych gazet oraz jednoczesne przekazywanie ukierunkowanych i zamierzonych treści. Był to jednak inny przekaz niż w szkole, nowy i atrakcyjny. Młodzi redaktorzy, uczniowie, pisali do swoich rówieśników. W ten sposób też jednoczyli szkolne

<sup>30</sup> B. Dąbrowski, *Co nas czeka poza szkołą?*, S 1926, nr 4, s. 9–10.

i harcerskie środowisko. A do współredagowania zachęcały wszystkie analizowane tytuły. Współtworzenie pism pełniło znaczącą rolę wychowawczą, uczyło pracy w zespole, komunikowania i odpowiedzialności, w tym także odpowiedzialności za słowo.

Zamieszczane teksty informacyjno-poznawcze pozwalały poszerzać wiedzę z różnych dziedzin i rozwijały intelektualnie. Wielu uczniów w prasie szkolnej publikowało swoje pierwsze utwory poetyckie i literackie. Gazety uczyły i budziły nowe zainteresowania. Przywoływane w artykułach postaci, wydarzenia historyczne, ważne rocznice wzmacniały patriotyzm i świadomość narodową. Relacje ze szkolnych wydarzeń i uroczystości, harcerskich zbiórek i wycieczek zachęcały do aktywności i stwarzały środowiskową więź. Wskazywały też, że blisko uczniów (w szkole, na zbiórkach, w ich mieście) dzieją się ciekawe rzeczy, że obok nich są atrakcyjne miejsca, które warto zobaczyć. Stwierdzić chyba można, że wzmacniało to miłość do swojego miasta, regionu i kraju, do ojczystej kultury i tradycji.

Wiele artykułów pełniło rolę przyszłościowych drogowskazów dla młodzieży, wpływało na ich postawy, uczyło odpowiedzialności za przyszłość kraju, przygotowywało do dorosłego życia w społeczeństwie, inspirowało do samodoskonalenia i pracy.

Znaczenie prasy szkolnej doceniał ówczesny minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Gustaw Dobrucki, który w 1927 r. uznał „Płomyczek” (zaczął ukazywać się 1 września 1927 r.) redagowany przez Janinę Porazińską „za konieczny dla uczniów”, o czym informował łomżyński tygodnik „Wspólna Praca”<sup>31</sup>.

Prasa szkolna okresu międzywojennego w Łomży była także „konieczna dla uczniów łomżyńskich”. Możemy uznać, że różnorodnymi publikacjami i prezentowanymi na łamach tematami realizowała nadrzędne cele edukacyjno-wychowawcze: uczyła młodzież odpowiedzialności za przyszłość ojczyzny oraz przygotowywała do aktywnego życia w społeczeństwie.

## Bibliografia

- Ankieta*, „Echo Szkolne” 1928, nr 1, s. 16.  
Białobrzęski H., *Spoleczeństwo Łomży*, Białystok 1978.  
*Bratnia Pomoc*, „Echo Szkolne” 1927, nr 3, s. 11–12.  
Dąbrowski B., *Co nas czeka poza szkołą?*, „Seminarzysta” 1926, nr 4, s. 9–10.  
Gulanowski S., *W rocznicę Powstania Styczniowego*, „Czuwaj” 1931 r., nr 1–2, s. 2–3.

<sup>31</sup> Tygodnik z obrazkami dla najmłodszych dzieci, „Wspólna Praca” 1927, nr 6, s. 20.

Jarocki S., *Na życia bój, w wiedzę się zbrój i młotem kuj swój los*, „Echo Szkolne” 1928, nr 3, s. 2.

Jarocki S., *Naprzód i wyżej*, „Echo Szkolne” 1928, nr 1, s. 1–2.

Jeleniewski M.K., *Życie społeczno-polityczne XX-lecia międzywojennego w świetle polskiej prasy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2012.

Kleindienst E., *Nasze zadania*, „Czuwaj” 1919, nr 6, s. 1–2.

Korczak J., *O gazetce szkolnej*, w: *Pisma wybrane*, Warszawa 1978, t. 3.

*Kronika harcerska*, „Czuwaj” 1919, nr 6, s. 9.

Majewski W., *Wieczorynki na wsi*, „Seminarzysta” 1926, nr 1, s. 5–6.

Malinowski J., *Kronika Kółka Samowychowawczego*, „Seminarzysta” 1925, nr 2, s. 12.

*Miastu szkół grozi klęska*, „Przegląd Łomżyński” 1932, nr 37, s. 1.

*Nasza czytelnia*, „Seminarzysta” 1925, nr 3, s. 12.

Milewski J., *Ambicje i realia lat dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Historia województwa podlaskiego* red. A. Dobroński, Białystok 2010.

*Miłe Czytelniczki, Kochani Czytelnicy*, „Echo Szkolne” 1928, nr 3, s. 17.

*Młoda prasa*, „Echo Szkolne” 1928, nr 1, s. 18.

*Młot, Po tylu latach*, „Czuwaj” 1930, nr 9, s. 1–2.

*Od Redakcji*, „Czuwaj” 1924, nr 1, s. 1.

*Od Redakcji i Administracji*, „Czuwaj” 1923, nr 1–2, s. 16.

*Ofiary*, „Czuwaj” 1920, nr 3, s. 12.

*Pytania i odpowiedzi*, „Czuwaj” 1929, nr 7, s. 16.

*Redakcja, Z pożegnaniem*, „Echo Szkolne” 1928, nr 5–6, s. 1–2.

Roszkowski J., *Honor*, „Echo Szkolne” 1927, nr 5, s. 13–14.

*Rozstrzygnięcie konkursu*, „Echo Szkolne” 1928, nr 1, s. 19.

*Sodalicja Marjańska*, „Echo Szkolne” 1927, nr 2, s. 12–13.

*Tygodnik z obrazkami dla najmłodszych dzieci*, „Wspólna Praca” 1927, nr 6, s. 20.

*Z hufca prowincjonalnego Łomży*, „Czuwaj” 1922, nr 10–11, s. 7.

*Zdrowa dusza w zdrowym ciele*, „Czuwaj” 1921, nr 3, s. 2–3.

*Ze szkoły*, „Czuwaj” 1919, nr 4, s. 14–15.

#### Streszczenie

### Zadania łomżyńskiej prasy szkolnej okresu międzywojennego w procesie edukacji i wychowania

Łomżyńska prasa szkolna okresu międzywojennego starała się spełniać ważne zadania w procesie edukacji i wychowania. Wnioskować tak można po analizie trzech gazet: „Czuwaj” (1917–1933), „Echo Szkolne” (1927–1929) i „Seminarzysta” (1925–1926). Pieczęć nad gazetami redagowanymi przez uczniowskie

zespoły zawsze sprawowali nauczyciele. Taka organizacja pozwalała na częściową niezależność tych gazet oraz jednoczesne przekazywanie zamierzonych treści.

Zamieszczane teksty pogłębiały wiedzę z różnych dziedzin i rozwijały. Artykuły o rocznicach i wydarzeniach historycznych wzmacniały patriotyzm i świadomość narodową. Relacje ze szkolnych uroczystości, harcerskich zbiórek i wycieczek zachęcały do aktywności. Wiele artykułów wpływało na postawy młodzieży.

Łomżyńska prasa szkolna różnorodnymi publikacjami i dużą ilością prezentowanych na łamach wątków realizowała nadrzędne cele edukacyjno-wychowawcze: przygotowywała młodzież do odpowiedzialności za przyszłość ojczyzny, aktywnego życia w społeczeństwie i sumiennej pracy.

### Summary

#### **The role of student newspapers in Łomża in education and upbringing during the interwar period**

Student newspapers in Łomża had an important role in education and upbringing. To such a conclusion leads the analysis of three newspapers: „Czuwaj” (1917–1933), „Echo Szkolne” (1927–1929) and „Seminarzysta” (1925–1926). The custody of students who edited newspapers always held teachers. This organization allowed the partial independence of these newspapers and the simultaneous convey of the intended content.

The published texts deepened knowledge from different fields and develop. The articles about anniversaries and historical events aroused patriotism and national consciousness. The reports from school celebrations, scouting assemblies and trips encouraged activity. Many of these articles influenced the attitudes of young people.

With the aid of various publications and a lot of topics presented in the pages, the newspapers realized the overriding educational and tutorial aim: preparing young people for the responsibility for the future of their homeland, an active social life and hard work.